

PROTOKÓŁ NR XVII/2016
Z XVII SESJI RADY MIEJSKIEJ W BIAŁYM BORZE
Z DNIA 22 czerwca 2016 r.

Godzina rozpoczęcia - 11.00, godzina zakończenia –14.10

Sesja odbywała się w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Białym Borze.

Sesję otworzyła wypowiadając słowa „otwieram XVII sesję Rady Miejskiej w Białym Borze” i jej przewodniczyła Przewodnicząca Rady Pani Wanda Król, która przywitała radnych, władze samorządowe gminy, sołtysów, kierowników jednostek organizacyjnych gminy oraz wszystkich zebranych na sali obrad.

W sesji uczestniczyło 14 radnych, co stanowi 93,33% ustawowego składu rady. Obrady były, więc prawomocne.

Na zaproszenie Przewodniczącego Rady w sesji udział wzięli:

Pan Paweł Stanisław Mikołajewski	- Burmistrz Białego Boru
Pan Jan Batruch	- Zastępca Burmistrza
Pani Anna Dobrzańska	- Skarbnik Gminy
Pani Bożena Pankiewicz-Ginda	- Sekretarz Gminy
Pan Roman Biłas	- Prezes Fundacji „DEKA”

Przed częścią roboczą o głos poprosiły Panie Danuta Boczek i Anna Gryguła-Rząsa, aby przedstawić informacje nt. poczynąń w sprawie utrzymania Szkoły w Sępólnie Wielkim.

Pani Danuta Boczek – dziękujemy bardzo za to, że będziemy jeszcze rok dalej, jako szkoła publiczna. Po pewnych ustaleniach z Panem Burmistrzem i z Państwem, kiedy byliście u nas obiecaliśmy, że będziemy się starać robić coś, żeby ta nasza szkoła dalej przetrwała. Z koleżanką i Panią Bożeną Kuchtą przejechaliśmy parę kilometrów, spotkaliśmy się z dyrektorem Szkoły Społecznej pod Sławnem, spotkaliśmy się z dyrektorem Panem Zdzisławem Maciaszkiem w Przytocku. Po pewnym czasie myśleliśmy, że nic się nam nie uda i nic z tego nie wyjdzie, ale Pan Maciaszek sam się z nami skontaktował, przedstawił nam swoją propozycję, więc na obecną chwilę jesteśmy po rozmowach z rodzicami. Spotkanie z panem Maciaszkiem odbędzie się w sierpniu. Wiem, że Pan Maciaszek rozmawiał z Panem Burmistrzem, bardzo fajny, sympatyczny Pan, który ma bardzo dużo pomysłów. Rodzice i nauczyciele dalej mają nadzieje, że Państwo nie z nami nie zrobicie, że nas zostawicie – taka jest nadzieja, a my jesteśmy w jakimś stopniu przygotowani, że gdyby nastąpiło, że jednak Państwo podejmiecie uchwałę, taką jaką proponowaliście to mu spróbujemy przekształcić całkowicie w szkołę społeczną.

Będziemy w dalszym kontakcie z państwem, jeżeli będzie spotkanie z rodzicami w sierpniu, bo jeszcze nie wiemy, jak rodzice zareagują na to, co przedstawi nam Pan Maciaszek, bo też może być tak, że rodzice do końca się nie zgodzą. My poinformujemy Państwa po wakacjach, jaką konkretnie podjęliśmy decyzję i będziemy z Państwem w kontakcie.

Burmistrz Paweł Mikołajewski – ja spotkałem się z dużą przyjemnością z Panem Maciaszkiem. Oferta edukacyjna, którą realizuje na terenie gminy Kępice jestem pod dużym wrażeniem pozytywnym. Pan Maciaszek skontaktował się ze mną poprzez pośrednictwo Pani Burmistrz Kępic i przyjechał z zapytaniem czy ja nie będę przeciwny temu, że On chciałby wejść na teren naszej gminy. Uzyskał ode mnie jednoznaczną informację, że oczywiście nie, że bardzo fajnie i zdaję sobie sprawę z konsekwencji jego działań. On działa bardzo prężnie, wiele finansów trafia do dzieci i oferta edukacyjna w Przytocku jest przebogata. Tam dzieci są od 8.00 do 15.00, czyli praktycznie codziennie są objęte opieką i działaniami na terenie szkoły, są przywożone spod domu i odwożone, tak, że jestem pod dużym wrażeniem. Umówiliśmy się, że z przyjemnością pojedziemy sami, żeby zobaczyć, jak wygląda jego placówka. Myślę, że jest to bardzo dobry kierunek. Tak, jak Pani Danko powiedziała nigdy się wszyscy nie zgodzą, zawsze będzie tak, że ktoś będzie miał zdanie przeciwne. Natomiast patrząc na tą stale malejącą liczbę dzieci ogólnie

rzecz biorąc to jest bardzo dobre rozwiązanie dla szkoły, dla nas, jako samorządu i tu w stu procentach trzeba powiedzieć w przypadku tego Pana, że współpraca pomiędzy Nim, a samorządem jest bardzo dobra, a zostało to potwierdzone przez Panią Burmistrz Kępic, tak więc ma najlepsze rekomendacje z każdej strony, że wszyscy są zadowoleni i to rozwiązanie jest dobre.

My udostępnimy Panu Wojtkowi wszystkie dokumenty, które będzie potrzebował, część informacji już mu daliśmy na bieżąco o co prosił, więc ze strony Urzędu będzie miał pomoc, a nie problemy, bo to będzie z korzyścią dla dzieci.

Pan Zbigniew Kwaśniewski – stwierdził, że osobiście zna Pana Maciaszka i wie, że szkoła działa prężnie i jest przykładem i wzorem, jako szkoła niepubliczna, a dzieci dowozi ze Szkoły Podstawowej z Biesowic.

Pan Roman Biłas

Pani Grażyna Lechowicz – możemy życzyć powodzenia i dobrej współpracy i dobrego samopoczucia i żeby się udało zrobić duży nabór ponieważ jest to szkoła pozaobwodowa, a pytań nie możemy mieć, jak nie znamy umów. Nie znamy wszystkich umów, była tylko ogólna, ja nie widziałam wszystkich.

Pani Bożena Pankiewicz-Ginda – wzór umowy był Państwu przedłożony do zaopiniowania i zgodnie z uchwałą Rady. Chcieliście Państwo do zaopiniowania i otrzymaliście i nie było żadnych uwag. Póki co, jest tylko ta jedna umowa. Jeżeli chodzi o umowę na przekazywanie dotacji to musicie dzisiaj Państwo podjąć uchwałę i na tej podstawie będzie można przygotować umowy o przekazywaniu dotacji.

Burmistrz Paweł Mikołajewski – Pan Prezes od lat jest znanym w województwie zachodniopomorskim działaczem społecznym i gospodarczym, znanym działaczem związku Ukraińców w Polsce, jest szefem Koszalińskiego Oddziału Związku Ukraińców w Polsce i jest osobą, która w ramach Fundacji, która zgromadziła wokół projektu szkoły społecznej różne osobistości środowiska ukraińskiego w naszym regionie, bo w ramach Fundacji jest np. prof. Roman Drozd, który jest rektorem Akademii Pomorskiej i są różne osoby z całego środowiska, z całego regionu i tu Panu Prezesowi udało się te wszystkie osoby zgromadzić do tego, żeby wspólnie tę szkołę prowadzić, więc uważam, że to bardzo dobry przykład tego, że określone środowisko, tak jak w przypadku szkoły w Sępólnie Wielkim, kiedy gromadzi wokół siebie wszystkich, to można z tego tytułu zbudować coś, co będzie trwałym fundamentem rozwojowym również szkoły. Jak widzicie Państwo planowane przekazanie jest od września, a już od kilkunastu dni na obiekcie szkoły jest pokazana oferta edukacyjna, która będzie realizowana, więc już są prowadzone aktywne działania do tego, żeby jak największa liczba dzieci szczególnie z zewnątrz trafiała do szkoły, która od września będzie prowadzona przez Fundację „DEKA”.

PKT 2 UCHWALENIE PORZĄDKU OBRAD

Burmistrz wniósł do porządku obrad sesji następujące autopoprawki:

- pod lit. „a” w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy Biały Bór na 2016 rok,
Uzasadnienie
 1. Wprowadza się w dochodach i wydatkach gminy kwotę 45.000 zł uzyskaną ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na utworzenie stanowiska ds. utrzymania czystości.
 2. Z rezerwy Burmistrza przeznacza się kwotę 870 zł na zakup sprzętu sportowego na boisko Orlik.

Po dokonanych zmianach dochody zamykają się kwotą 24.944.984,25 zł, natomiast wydatki kwotą 24.443.037,95 zł.

za -13

przeciw – xx

wstrzymał się - xx

1 osoba nie głosowała

- pod lit. „b” w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Biały Bór na lata 2016 – 2023;

Dokonuje się zmian w wieloletniej prognozie finansowej w załączniku nr 1 w pozycji dochody ogółem, dochody majątkowe, wydatki ogółem, wydatki majątkowe, dostosowując do uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy na 2016 rok.

za -13

przeciw – xx

wstrzymał się - xx

1 osoba nie głosowała

- pod lit. „h” w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi;
- pod lit. „i” w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi;
- pod lit. „j” w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki opłaty;

Wprowadzono autopoprawki polegające na dodaniu zwrotu „przeznaczonych na cele mieszkaniowe” w zakresie nieruchomości przeznaczonych na cele mieszkalne, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne, do powyższych projektów uchwał.

Dodatkowo w uchwale w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wykreśla się zapis dotyczący podania nr REGON.

Ponadto w uchwale w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty w § 1 ust. 2 dodaje się zapis: „Opróżnienie pojemników odbywa się po uprzednim zgłoszeniu w Urzędzie Miejskim w Białym Borze zamiaru wywozu odpadów komunalnych” oraz w ust. 3 „Opróżnienie pojemników odbywa się po uprzednim zgłoszeniu w Urzędzie Miejskim w Białym Borze zamiaru wywozu odpadów komunalnych, w okresie od maja do września”.

W § 1, ust 3 lit. b) wykreśla się pomyłkowy zapis ust. 4, w miejsce którego wpisuje się: „§ 1. ust. 3 lit. a)”.

za -14

przeciw – xx

wstrzymał się - xx

- pod lit. „k” w sprawie zaliczenia niektórych dróg do kategorii dróg gminnych, nadania kategorii oraz ustalenia ich przebiegu

Uzasadnienie

W związku ze zmianą dokonaną przez Powiatowy Zarząd Dróg w Szczecinku numeracji drogi powiatowej w załączniku nr 1 poz. 4 numer roboczy 38 i 39, droga o numerze 0431Z otrzymała nowy numer 3581Z.

za -13

przeciw – 1

wstrzymał się - xx

Ponadto wniósł do porządku obrad projekt uchwały

- **pod lit. „l”** w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do realizacji projektu
W związku z tym, że został ogłoszony przez Wojewódzki Urząd Pracy konkurs naboru wniosków Ośrodków Pomocy Społecznej oraz Powiatowych Centrów Pomocy Rodzinie na lata 2016-2023 istnieje możliwość pozyskiwania środków finansowych na realizację działań związanych z promowaniem włączenia społecznego, walką z ubóstwem i wszelką dyskryminacją, a w szczególności rozwój form aktywnej integracji oraz upowszechniania aktywnej integracji i pracy socjalnej na terenie Powiatu Szczecineckiego, poprzez pomoc w podjęciu decyzji dotyczącej wyboru lub zmiany zawodu, wyposażenie w kompetencje i

kwalifikacje zawodowe, wzrost poziomu wykształcenia, wyeliminowanie lub złagodzenie barier zdrowotnych utrudniających funkcjonowanie w społeczeństwie.

Projekt skierowany będzie do osób lub rodzin zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, w tym osób niepełnosprawnych o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, z niepełnosprawnościami sprzężonymi, z niepełnosprawnością intelektualną, osoby z zaburzeniami psychicznymi oraz osoby przebywające w pieczy zastępczej lub opuszczające pieczę zastępczą.

za -14

przeciw – xx

wstrzymał się - xx

Radna Grażyna Lechowicz zgłosiła wniosek o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały będącego pod lit. „d” w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości udzielanych w ramach pomocy de minimis na terenie gminy Biały Bór;

Uzasadnienie

1. Ta uchwała dotyczy tylko i wyłącznie gruntów gminnych inwestycyjnych, ponieważ grunty inne niż inwestycyjne czyli rolne na 5 lat są wyłączone z obrotu.

2. Ta uchwała miała według Pana Burmistrza stworzyć miejsca pracy dla bezrobotnych, a na wspólnym posiedzeniu komisji i na potrzebnych sesjach zarówno Pan Burmistrz, jak i Wiceburmistrz mówią wręcz o tym, że brak jest rąk do pracy i że przedsiębiorcy z sąsiednich miejscowości chcą u nas organizować spotkania, żeby namówić ludzi do pracy, dowozić ich, więc nie widzę powodów, żeby jeszcze jakieś udogodnienia robić kosztem rezygnowania z finansów dla naszej gminy.

3. Uważam, że jest to wysoce nieetyczne w stosunku do przedsiębiorców, którzy funkcjonują w naszej gminie, którym dołożyliśmy maksymalne stawki podatku – warszawskie. Od tego roku mamy najwyższe stawki podatku od nieruchomości dla przedsiębiorców, a jednocześnie uważam zupełnie niepotrzebnie próbujemy jednemu przedsiębiorcy dać świetny prezent w postaci zwolnienia.

4. Ta uchwała nie jest zgodna z opinią UOKiK, który w ostatnim akapicie mówi wyraźnie, że uchwała musi być zgodna z dyrektywami Unii Europejskiej, a dyrektywy Unii Europejskiej mówią o tym, że takie zwolnienie, jakie my chcemy zastosować może być ważne do momentu ważności dyrektywy czyli do końca 2020 roku. Nasza uchwała przewiduje okres zwolnienia 10 lat, a do 2020 roku jest raptem lat trzy i pół.

Burmistrz Paweł Mikołajewski – trzeba przegłosować, a nie odnosić się do jakiś określonych dziwnych pomówień. Poproszę Państwa o głosowanie.

Pani Bożena Pankiewicz-Ginda – uchwała oczywiście będzie ważna we wskazanym okresie, jednak firma może nabyć prawa przez okres 10 lat ubiegania się o to zwolnienie. Do 2020 roku wszystkie firmy będą mogły wystąpić. Wszystkie firmy, które w tym okresie nabędą prawa będą mogły z tego korzystać przez 10 lat.

Pan Mieczysław Grabowski – z koleżanką się nie do końca zgadzam. My jesteśmy w takiej sytuacji, że od wielu lat w miasteczku, w gminie nie powstał, żaden normalny zakład pracy.

Tych miejsc pracy ubywa, a nie przybywa. Każde światelko w tunelu jest dobrym światelkiem dla tego kierunku. My musimy coś zrobić. Powstają specjalne strefy ekonomiczne w kraju, ludzie naprawdę, burmistrzowie, prezydenci robią wszystko, żeby ktoś u nich chciał zainwestować. Robią to często kosztem nieporozumień społecznych, ludzie protestują, blokują jakieś tam inicjatywy i każdy chciałby mieć spokój, ale nam tego spokoju nikt nie burzy, a dla mnie każda nadzieja na jakieś stanowiska pracy, zakład który powstanie, który wniesie tytułem podatków środki do budżetu jest na wagę złota. To zwolnienie mówi o 10 latach, a ja bym chciał, żeby powstał zakład, który będzie funkcjonował lat 50 i później już nie będzie zwolniony. Ja mam nadzieję, że naszym obowiązkiem jako radnych jest dopilnować również tego, że jeżeli jest jakiś zakład to my przemykamy oko, ja o tym mówiłem już dawno, pracują ludzie na czarno,

pracują po 12 godzin płaci im się z kieszeni- to też jest nasz obowiązek, żeby zadbać o tych pracowników, bo oni się sami nie obronią.

Burmistrz Paweł Mikołajewski – podjęliśmy uchwałę w sprawie obniżenia stawek podatku od środków transportowych do tego, żeby zachęcać, do tego, żeby firmy transportowe tutaj się zadomowiły. Chciałbym, żeby oferta taka, której tak, jak kolega radny powiedział, że są gminy, które za darmo oddają grunty, proszą się o to, żeby ktoś tutaj chciał przyjść. Ta uchwała nie dotyczy jednej firmy tylko może dotyczyć bardzo wielu firm, bo o ile ziemi, której własności Skarbu Państwa poza obszarem miejskim nie wolno sprzedawać, to w obszarze miejskim do 3000 metrów można sprzedawać. Poza tym można sprzedawać lub skupować udziały w spółkach, które dysponują nieruchomościami, a w naszym przypadku na terenie gminy takich spółek, które dysponują nawet terenami rolnymi jest mnóstwo i są to tysiące hektarów i każdy ma prawo nabyć udziały w tej spółce przez co może nabywać prawo do realizacji różnych inwestycji.

Ja chciałbym na mocy tej uchwały i na mocy tej uchwały poprzedniej o obniżeniu podatku wyjść z ofertą do wszystkich centrów logistycznych typu biedronka, typu wszystkie sieci dystrybucyjne, które znajdują się na terenie Polski do tego, że uważam, że Biały Bór jest bardzo dobrą lokalizacją do rozwoju sieci logistycznej i transportowej, w której mogłyby powstawać magazyny przy których powstają bardzo proste stanowiska pracy, których jesteśmy w stanie na bieżąco obsłużyć i tworzyć je., a nawet jeżeli u nas będzie brakowało miejsc pracy jest to przyczynek do tego, żeby ludzie zaczęli przyjeżdżać do nas, a nie wyjeżdżali za pracą w innych kierunkach.

Zastępca Burmistrza Pan Jan Batruch

Pani radna poruszyła, że my z Burmistrzem mówiliśmy, że nie ma bezrobocia, że brakuje rąk do pracy, ale zgłaszacie, słyszycie, widzicie, że bardzo wiele osób wyjechało. Był wczoraj program Pospieszalskiego i poseł Kukiz grzmiał, że wszyscy wyjechali za granicę i nie wracają, bo nie mają do czego wrócić. W związku z tym jeżeli będziemy tworzyli miejsca pracy, to ci, którzy mieszkają w Anglii, czy gdzieś, będą widzieli szansę tutaj zatrudnienia, to z jakiegoś powodu, być może gdy Anglia wyjdzie z Unii to może grozić wielkim przyjazdem – nie wiadomo, jak to się potoczy. Część wyjechała i pozostanie tam za granicą, ale nie wszyscy pozostaną, nie wszyscy zdecydowali się na wyjazd stały. Część pojechała na czas określony i oni powrócą i w związku z tym naszym zamysłem było stworzenie miejsc pracy w międzyczasie, a przecież są zgłoszenia w Urzędach Pracy bezrobotnych, ale najprościej zarejestrować się i brać pieniądze bez pracy, to jest najprostsze wyjście, tylko nie dla wszystkich nas.

za - 2

przeciw – 11

wstrzymał się - 1

Wniosek Pani radnej nie przeszedł.

PKT 3 PRZYJĘCIE PROTOKOŁÓW Z POPRZEDNICH SESJI, KTÓRE ODBYŁY SIĘ:

9 maja 2016 r.

30 maja 2016 r.

Do protokołu nie wniesiono uwag.

za - 14

przeciw - xx

wstrzymał się – xx

PKT 4 INFORMACJA BURMISTRZA O DZIAŁANIACH PODEJMOWANYCH W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM ORAZ O WYKONANIU UCHWAŁ PODJĘTYCH NA POPRZEDNICH SESJACH

W okresie letnim do Szczecinka i z powrotem dla każdej miejscowości z terenu gminy Biały Bór będzie można zorganizować dojazdy i odjazdy. Wystarczy, żeby sołtys zebrał listę chętnych, którzy będą chcieli pojechać, a później wrócić do swojej miejscowości, będzie można ustalić

datę, godzinę odjazdu i powrotu, czyli będzie można stworzyć taką większą prywatną taksówkę, która nie tylko z określonego miejsca jest w stanie dowieźć ludzi do Szczecinka i jest to zdecydowanie elastyczne niż rozkład jazdy autobusów, który w okresie letnim jest w bardzo ograniczony.

Zgłoszenia takich przejazdów trzeba kierować do PKS Szczecinek i po takim zgłoszeniu przewoźnik ustali z Państwem ceny biletów oczywiście będzie to uzależnione od ilości osób chcących skorzystać z przewozu podstawy busa dla max. 8 osób. Organizacja w taki sposób pomoże w znaczny sposób w tych miejscowościach najmniejszych, gdzie przynajmniej raz w tygodniu jeżeli zaistnieje taka potrzeba, żeby większa liczba osób chciałaby pojechać w określone miejsce i później do tego miejsca zamieszkania wrócić, więc nie może być lepiej, żeby wyjechać spod domu i pod dom zostać odwiezionym.

Wczoraj w ramach bardzo szybkiej akcji medialnej udało nam się wprowadzić gminę Białą Bór i do Polsatu i do TV Polskiej. Była to całkowicie darmowa reklama naszej gminy, bo nie mówiono o jakiś konfliktach, a mówiono o dobrym wizerunku naszej gminy. To nasza taka szybka akcja, którą udało się zorganizować.

Wspólnie z radnym Przemkiem Kuchenbekerem przygotowaliśmy program, który został złożony do Rządowego Programu na Rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014 – 2020 i w ramach tego projektu uzyskaliśmy kwotę 170 tys. zł, która będzie przeznaczona dla seniorów na organizację zajęć dodatkowych, darmowych wyjazdów do kina, aquaparku, zajęć śpiewaczych, zajęć kulinarnych itp.

Z zakresu działań Straży Miejskiej

1. Przewóz wartości pieniężnych na potrzeby Miejsko Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.
2. Podczas wspólnych służb z Policją (7) funkcjonariusze patrolowali miejsca szczególnie zagrożone jak również interweniowali w sprawach zgłaszanych naruszeń i uciążliwości dla sąsiadów.
3. Podczas analizy spraw dla Policji ujawniono 146 przypadków naruszeń art. 96§3 kw i w konsekwencji nałożono 146 mandatów karnych na kwotę 21 750 zł. Ogółem w tym roku ujawniono 457 tego typu naruszeń na kwotę 79 500 zł.
4. Ujawniono jeden przypadek zanieczyszczenia rzeki łączącej jezioro Ławiczka z jeziorem Bielsko. Mieszkaniec umyślnie resztki z obiadu wyrzucał do rzeki. Sprawca został zobowiązany do uprzątnięcia dna, a wobec niego zastosowano środek oddziaływania wychowawczego.
5. Ujawniono dwa przypadki nielegalnego odprowadzania ścieków do w/w rzeki. Sprawców zobowiązano do uprzątnięcia koryta rzeki i zaślepienia odpływów. Wobec nich również zastosowano środek oddziaływania wychowawczego.
6. W miejscowości Stepień ujawniono nielegalne wypalanie odpadów. Sprawca pozyskiwał kolorowy złom wypalając kable. Pomimo pościgu sprawca zbiegł. Strażnicy zagasili ogień, a złom został przewieziony do Urzędu i znajduje się w naszym garażu.
7. W Przybrdzie jedna z mieszkańek paląc trociny spowodowała bardzo duże zadymienie. Sprawczynię upomniano i zakazano dalszego wypalania.
8. Strażnicy zakazali handlu osobie, która bez wymaganej wpłaty sprzedawała towar na placu przy PKS.
9. Ujawniono 7 przypadków spożywania alkoholu w miejscach niedozwolonych. W 4 przypadkach pijących ukarano mandatami, w pozostałych 3 zastosowano pouczenie.

10. Funkcjonariusze w dni nauki szkolnej patrolują teren przy przejściu dla pieszych oraz miejsca przebywania i grupowania się młodzieży szkolnej podczas zajęć lekcyjnych.
11. Ujawniono zdarzenie gdzie mieszkanka Białego Boru sprząając swoją nieruchomość zebrane nieczystości wyrzuciła na sąsiedni teren. Została zobowiązana do uprzątnięcia i zgodnego z prawem pozbycia się odpadów.
12. Składowanie odpadów budowlanych na ul. Dworcowej (za Przychodnią Podimed) przy starym murowanym śmietniku zostało uprzątnięte, śmietnik rozebrany, a teren wyrównany.
13. W okresie międzysesyjnym pracownicy straży rozesłali do ukaranych 235 upomnień przypominając o konieczności opłacenia nałożonych kar grzywny oraz w 55 przypadkach wystosowali tytuły wykonawcze do odpowiednich Urzędów Skarbowych celem wszczęcia postępowań egzekucyjnych. Od stycznia wygenerowano 1797 upomnień i 1070 tytułów wykonawczych, co skutkowało wpływem do budżetu gminy 373 726,54 zł.
14. Ze spraw fotoradarowych, do których straż miejska utraciła uprawnienia do prowadzenia czynności wyjaśniających w okresie sprawozdawczym przekazano policji 1082 sprawy Ogółem – od początku roku przekazano 5066 spraw.

Z zakresu Referatu Nieruchomości i Gospodarki Komunalnej

1. Przeprowadziliśmy przetargi na sprzedaż działek budowlanych na osiedlu w Kalisce – jedna działka została sprzedana.
2. Ogłosiliśmy trzeci przetarg na sprzedaż działki zabudowanej budynkiem nieczynnej hydroforni w m. Grabowo oraz drugi przetarg na sprzedaż nieruchomości przeznaczonej pod zabudowę przemysłową za zakładem Furel – brak zainteresowania.
3. Sprzedaliśmy kilka działek przy ul. Armii Czerwonej na poprawę warunków zagospodarowania działek sąsiednich.
4. Wystąpiliśmy do Starosty Szczecineckiego o przekazanie w użyczenie trzeciego jeziora w obrębie Sępólno Małe o nazwie Linowo.
5. Dokonaliśmy zamiany nieruchomości w celu uregulowania spraw związanych z dojazdem do działek zabudowanych garażami przy ul. Brzeźnickiej.
6. Jesteśmy w trakcie przygotowywania do sprzedaży dwóch działek położonych przy ul. Lipowej w Białym Borze przeznaczonych pod budowę budynków mieszkalnych jednorodzinnych oraz 2 działek na poprawę warunków zagospodarowania działek sąsiednich.
7. Dokonaliśmy zamianę najemców lokali mieszkalnych przy ul. Brzeźnickiej 9 i Polnej 2/1 w celu poprawy warunków mieszkaniowych rodziny wielodzietnej. .
8. Jedna osoba odpracowuje zadłużenie z tytułu najmu lokalu mieszkalnego.
9. Zawarto 7 umów dzierżawnych z przeznaczeniem na cele ogrodniczo-warzywno oraz na cele związane z mieszkalnictwem, jedną umowę przedłużono na okres 3 lat – pod przekątnikiem i masztem GSM.

Z zakresu planowania przestrzennego

1. Wydano 3 szt. Decyzji o ustaleniu warunków zabudowy
2. Wydano 1 decyzję odmawiającą ustalenia warunków zabudowy – dla przedmiotowego terenu obowiązywał zakaz zabudowy.
3. W opracowaniu są 22 wnioski o ustalenie warunków zabudowy
4. Wydajno 1 decyzję o lokalizacji inwestycji celu publicznego dla firmy LAFARGE dla inwestycji polegającej na budowie linii kablowej 15kV w miejscowości Sępólno Wielkie.
5. W opracowaniu są 4 wnioski o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego i jest to Energa Operator SA na budowę linii kablowych obręb Sępólno Wielkie, Bielica, Biskupice, Biały Bór.

6. Zaświadczenia o przeznaczeniu działek oraz wypisów i wyrysów z obowiązujących planów miejscowych - wydano razem - 28 szt.
7. W chwili obecnej projekt planu Kopalni Sępólno Małe jest na końcowym etapie zgodnie z ustaleniami urbanista zobowiązał się do końca czerwca przygotować zmieniony projekt planu celem ponownego uzgodnienia z Konserwatorem Zabytków.

W opracowaniu mamy cały czas projekt planu dla inwestycji: Kopalnia Torfu w Biskupicach, projekt planu Taśmociąg Sępólno Małe- Sępólno Wielkie, projekt planu BIOGAZOWNI w Trzebielu.

Po uchwaleniu zmiany studium będą prowadzone procedury dot. uzgadniania i opiniowania projektów wymienionych wyżej planów przez wyznaczone w Ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym instytucje.

8. Projekt Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Biały Bór to jest dla nas najważniejszy dokument (wczoraj wpłynęło pismo) w końcu udało się uzgodnić pozytywnie z Konserwatorem Zabytków. Projekt Studium w najbliższym czasie zostanie przygotowany do wyłożenia do dyskusji publicznej.

Po przyjęciu studium za darmo otrzymamy działki od Agencji Nieruchomości Rolnej m.in. w miejscowościach Kazimierz, Cybulin, Stepień, Biały Dwór, Biały Bór. Po uchwaleniu studium tam gdzie ANR ma działki, które są przeznaczone na cele publiczne chcemy je otrzymać w formie bezpłatnej i takie ustalenia z Agencją mamy.

Z zakresu Profilaktyka i Rozwiązywanie Problemów Alkoholowych

1. Udzielanie porad i wsparcia dla osób uwikłanych w problem choroby alkoholowej - 20 osób.
2. Przeprowadzanie rozmów w celu zmotywowania do podjęcia leczenia odwykowego z osobami uzależnionymi od alkoholu –8 osób.
3. Dofinansowanie do spektakli profilaktycznych dla dzieci klas 0-III „Kajtek szuka przyjaciela”, dla klas IV-VI „Jeden krok za daleko” oraz dla klas I-III Gimnazjum „Bilet do raj”, które zrealizowane były przez Teatr Kurtyna z Krakowa w Zespole Szkół Nr 1 im. H. Sienkiewicza w Białym Borze.
4. W ramach obsługi Gminnej Komisji ds Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych:
 - przygotowywano dokumentację w sprawie skierowania na przeprowadzenie badań przez biegłego w celu wydania opinii w przedmiocie uzależnienia od alkoholu i wskazania rodzaju zakładu leczniczego – 7 osób.
5. Wydano dwie koncesje na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych zawierających:
 - a) do 4,5% alkoholu oraz piwa – szt. 1,
 - b) od 4,5% do 18% alkoholu z wyjątkiem piwa – szt. 1.

Realizujemy Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień od Alkoholu i Współuzależnienia

1. W ramach tego Punktu 11 osobom współuzależnionym udzielono porad i wsparcia
2. 11 osobom udzielono porad i wsparcia, które nadużywają spożywanie alkoholu.

W ramach prac wykonywanych przez naszych pracowników w okresie międzysesyjnym wykonywaliśmy następujące prace:

- Wykonano malowanie świetlic wiejskich w miejscowościach: Kaliska, Sępólno Wielkie, Sępólno Małe.
- Wykaszano tereny w sołectwach Sępólno Małe, Brzeźnica, Biały Dwór.
- Wykaszano trawę na cmentarzach komunalnych w Białej i Kołtkach.
- Wykonano schody wejściowe oraz barierkę z poręczą przy świetlicy wiejskiej w Dyminku,
- Zamontowano na terenie miasta nowe stojaki na rowery.
- Wykonywano bieżące remonty w mieszkaniach komunalnych w związku zgłaszanymi usterkami.

- Trwają prace przy montażu pomostów na plaży miejskiej(patelnia) oraz na parkingu przy ulicy Tamka.
- Zakończyliśmy remont toalet oraz domków letniskowych na plaży miejskiej.
- Standardowo wykonujemy prace przy drogach krajowych i chodnikach w związku z podpisaną umową z GDDKiA.

Jesteśmy w trakcie przygotowań do realizacji zadań:

- Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Stepień - podpisana została umowa o dofinansowanie z PROW.
- W zakresie utworzenia w Białym Borze Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Jest to inwestycja, która chcemy zrealizować ze środków własnych.
- Poprawa infrastruktury sportowej na terenie Gminy Biały Bór. W ramach tego będzie remont salki sportowej w Szkole Podstawowej w Drzonowie oraz wykonanie dodatkowej szatni przy boisku wielofunkcyjnym „ORLIK” w Białym Borze).
Przygotowujemy się rzeczowo do realizacji tych dwóch inwestycji. Otrzymaliśmy dotację, którą udało nam się pozyskać w wysokości 18.300 zł z Urzędu Marszałkowskiego dzięki współpracy z Wicemarszałkiem.
- Przygotowujemy się do remontu lokalu mieszkalnego ul. Bobolicka 8/3.

3. Prowadzimy postępowania przetargowe na ;

- Wykonaliśmy przetarg na usługi pocztowe – niestety nie mamy już żadnych ulg. Byliśmy bardzo dobrym klientem Poczty w latach poprzednich.
- Dokonaliśmy wyboru wykonawcy na usługi demontażu azbestu na terenie Gminy Biały Bór. Jesteśmy jedną z nielicznych gmin województwa zachodniopomorskiego, która realizowała to zadanie . Poza jedną edycją byliśmy we wszystkich. Jesteśmy liderem w likwidowaniu azbestu pomimo tego, że azbest na terenie Polski musi być zlikwidowany do roku 2030.
- Jesteśmy w trakcie przetargu na dowóz uczniów do szkół na terenie Gminy Biały Bór na rok szkolny 2016/2017. Wynik pierwszego przetargu był dla nas niezadawalający i powtarzamy przetarg do tego, żeby postarać się uzyskać niższą cenę.

4. Zakończono i rozliczono zadania;

- Na skutek osunięcia skarpy wybudowaliśmy i rozliczyliśmy budowę ściany oporowej przy budynku mieszkalnym Bobolicka 8 w Białym Borze.
- Zakończyliśmy remont lokalu mieszkalnego przy ul. Polna w Białym Borze.

5. Podpisano Umowę na zatrudnienie animatora sportu na boisku „ORLIK”. Zakupiliśmy sprzęt to są i piłki i łańcuchy do koszy, żeby dzieci mogły grać, sprzęt do badmintona, tak że dzieciaki są wyposażone na wakacje, żeby miały czym grać.

6. Uczestniczyliśmy w spotkaniu informacyjnym dotyczącym uczestnictwa w projekcie „Dobre konsultacje, dobry plan” oraz podpisano wstępną deklarację udziału w projekcie dofinansowywanym z budżetu unijnego w wysokości do 40 tys. zł. Projekt realizowany będzie na terenie 3 województw bez wkładu własnego.

7. Przygotowaliśmy również zakres rzeczowy do zrealizowania drugiej izby bioróżnorodności w Szkole Podstawowej w Drzonowie oraz podpisano Deklarację uczestnictwa w projekcie „Ochrona różnorodności biologicznej i ekosystemów na terenie Dorzecza Parsęty poprzez edukację dzieci i młodzieży”. Program realizowany będzie poprzez Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty.

W zakresie bezrobocia

Od 9 maja zatrudniono 7 osób w ramach robót publicznych w tym 5 osób na okres jednego miesiąca, dwie osoby na cztery miesiące i od dnia 1 lica będzie zatrudnionych jeszcze 8 osób na

okres cztery miesiące i osoby te wszystkie zostaną skierowane do prac porządkowych i pielęgnacji zieleni na terenie miasta i gminy.

Od 1 marca do 30 listopada 45 osób wykonuje na terenie gminy prace społecznie-użyteczne.

PKT 5 ODPOWIEDZI NA INTERPELACJE, WNIOSKI I GŁOSY Z TRYBUNY OBYWATELSKIEJ I TRYBUNY SOŁECKIEJ

Pani Grażyna Lechowicz

Ponawia prośbę, aby Burmistrz dał radnym możliwość spotkania raz w miesiącu i omówienia ważnych rzeczy o gminie. W poprzednich odpowiedziach uzyskałam odpowiedź, że wniosek jest bezzasadny, a ja uważam, że wniosek jest zasadny ponieważ, jak powiedziałam w tym miesiącu również tak się złożyło, że było posiedzenie udziałowców PWiK, gdzie ja wносиłam na sesji o złożenie pisemnego wniosku o to, by PWiK naszą część zysku zgodnie ilością procentową udziałów wypłaciło nam w postaci dywidendy. Próbowałam się z Panem Burmistrzem skontaktować, nie znalazł dla mnie czasu i oczywiście zapomniał o mojej interpelacji o złożenie pisemnego wniosku do PWiK o naszą dywidendę i nie złożył takiego wniosku. W związku z czym straciliśmy ileś tam czasu w staraniach o obniżenie cen wody i ścieków.

Druga sprawa dotyczy mojej interpelacji dotyczącej mieszkańców Przybrdy i Drzonowa, którzy zwrócili się do mnie z prośbą by pomóc im w jakiejś linii autobusowej po południu, żeby mogli wrócić z pracy i ze szkoły. I tutaj doszło do nieporozumienia, bo Pan Wiceburmistrz Batruch wprowadził w błąd wszystkich i powinien wyjaśnić to wszystkim, a nie tylko mi.

Pan Jan Batruch – co Pani uważa za błąd.

Pani Grażyna Lechowicz- informację, w której powiedział Pan, że wpłynęła jedna lista, żeby był autobus, a druga lista przeciwników, którzy nie zgadzają się, żeby autobus był, a po sesji podszedł Pan do mnie i powiedział bardzo Panią przepraszam, ja Panią wprowadziłem w błąd ponieważ lista zwolenników, żeby utrzymać linię autobusową to były dwie listy.

Pan Jan Batruch – nic nie wprowadzałem w błąd tylko zgłoszono wniosek z podpisami 75 osób z tym, żeby przenieść funkcjonowanie autobusu z 15¹⁵ na 16⁰⁰, a nawet godzinę później. Chodzi o taką rzecz, że tą sprawę należy uzgodnić ze szkołą, bo głównie dojeżdżają uczniowie. W związku z tym z Panem Dyrektorem Pastuszkim musimy uzgodnić, bo jeżeli tam codziennie dojeżdża 10 osób, a chętnych do przejazdu tym autobusem jest jedna czy dwie osoby proszę wybrać, co zrobić, bo oczywiście PKS może przenieść na godzinę 16⁰⁰.

Pani Grażyna Lechowicz – w tym względzie się z Panem zgadzam, ja zrozumiałam, tak jak wszyscy chodziło o wprowadzenie w błąd, że była jakaś lista przeciwników, bo takiej nie było, po prostu były dwie listy osób, które były za tym, żeby utrzymać tę linię autobusową, nie wiem o której godzinie, bo już nie odnoszę się do tego.

Pan Jan Batruch – Pani Grażyno, jeżeli miała Pani taką wątpliwość do mnie łatwiej się dostać, jak do Pana Burmistrza, w związku z tym proponuję w razie wątpliwości przyjść do mnie i tą sprawę uzgodnić. Nie wiem czy to jest potrzeba trzepania tego na sesji.

Pani Grażyna Lechowicz –ja myślę, że może nie ma potrzeby trzepania tego na sesji tylko na sesji są radni, są sołtysi, jest protokół z sesji, protokół z interpelacji i jeśli tam znajduje się informacja, że była lista zwolenników i przeciwników, a nie jest to prawdą to należy to wyjaśnić.

Pan Mieczysław Grabowski – prosi o podjęcie jak najszybszych działań w celu dokonania remontu drogi w Grabowie, bo nie zadawała Go odpowiedź, że pracownicy są zatrudnieni gdzie

indziej. Ta droga w niektórych miejscach jest w takim stanie, że ludzie uszkadzają sobie samochody.

Hejnał – ta cała procedura moim zdaniem to już jest śmieszne. Była komisja i komisja powinna podjąć decyzję, a teraz chodzenie, stawianie krzyżyków w Urzędzie Miejskim dla mnie to jest porażka nasza wspólna. Jeżeli chcemy iść tym tokiem, a widzę, że władze centralne tak to nazwijmy idą tym tokiem, ja proponuję bardzo prosty sposób. Jestem osobą wierzącą, idźmy w tym kierunku zaczynamy nasze sesje modlitwą na stojąco, powieśmy piękny krzyż, przecież jesteśmy wierzącymi ludźmi.

Ja nie zgadzam się na to i stanowczo protestuję, żeby „Barka” była hejnałem Białego Boru.

To jest miasteczko, które mnie w żaden sposób nie kojarzy się, w każdej miejscowości jest kościół, w każdej miejscowości są ludzie wierzący i nie wierzący, w całej Polsce nie ma miasteczka, w którym grana jest pieśń religijna, jako hejnał Białego Boru.

Rozmawialiśmy o jednej rzeczy, rozmawialiśmy o tym i byliśmy tu wspólnego zdania, ja tu Burmistrza nie obciążam, bo Burmistrz był takiego samego zdania jak Państwo, wybierzemy coś, co będzie nam się kojarzyło z Białym Borem, a więc jeziora, konie, może kawałek ukraińskiej kultury, a my robimy wszystko, żeby było inaczej.

Pani Wanda Król – „Barka” hejnałem Białego Boru nie będzie, bo być nim nie może, może być grana jeżeli będzie wola większości, bo jeszcze głosy nie są policzone, to jeszcze nie jest rozstrzygnięte, być może taka będzie wola większości mieszkańców. Będzie grana „Barka”, ale to nie będzie hejnał Białego Boru. Hejnałem „Barka” być nie może.

Pan Jan Batruch stwierdził, że w pierwszej kolejności chcieliśmy zrobić plażę, a w następnym tygodniu pracownicy pójdą do Grabowa.

Pan Waldemar Lada – potwierdził, że stan tej drogi jest tragiczny, dziury są na 40 cm i mieszkańcy twierdzą, że będą ubiegać się o odszkodowania za rozerwane opony.

PKT 6 WOLNA TRYBUNA DLA RADNYCH POWIATOWYCH I GOŚCI ZAPROSZONYCH

Brak wystąpień.

PKT 7 SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA BUDŻETU GMINY BIAŁY BÓR ZA 2015 ROK

- a) Uchwała Nr XLIX.194.Z.2016 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 29 kwietnia 2016 r. w sprawie wydania opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2015 rok;

Brak uwag.

- b) wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu gminy Biały Bór za 2015 rok;

- c) Wniosek przedstawiła Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Barbara Czuluk.

Brak uwag.

- d) Uchwała Nr LXII.227.Z.2016 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 30 maja 2016 r. w sprawie wydania opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Białym Borze w sprawie udzielenia Burmistrzowi Białego Boru absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2015 rok;

Brak uwag.

- e) rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu gminy Biały Bór za 2015 rok;

Brak uwag.

f) podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu gminy Biały Bór za 2015 rok;

za - 14

przeciw - xx

wstrzymał się – xx

g) podjęcie uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu gminy Biały Bór za 2015 rok.

Burmistrz Paweł Mikołajewski

Jaki był budżet roku 2015? Co możemy powiedzieć dziś o minionych miesiącach i pracy? Reasumując wydarzenia można powiedzieć wszystko, przyzwyczailiśmy się do tego, że są ludzie, którzy wiedzą zawsze lepiej ich opinia, jest niemal wykładnią, wszędzie szuka się przymiotów przestępstw, nadużyć i innych rażących zaniedbań...

Czy w naszym działaniu w trakcie realizacji budżetu wszystko było idealne? Pewnie nie, bo nie myli się ten co nic nie robi. Nie popełnia błędów ten, kto przychodzi i czeka godziny piętnastej, tak by mieć kolejny dzień za sobą. Im więcej starań, tym więcej ataków, bo jak widać wszystkich zadowolić się nie da, a ludziom którym zależy tylko na poklasku i ewidentnie poczuciu władzy i własnej mocy sprawczej trochę jest...

W roku ubiegłym uchwaliliśmy program naprawczy, realizujemy go i do tej pory skutki jego działalności są zauważalne

- 1) planowane dochody budżetowe w zostały wykonane w 99,20%, w stosunku do roku poprzedniego dochody nasze zwiększyły się o 3,2%
- 2) dochody bieżące zrealizowano w kwocie wyższej niż w roku 2014.

Właściwie tylko dochody majątkowe wykonano w kwocie mniejszej niż w 2014r. i wynikało to z tego, że nie było realizacji inwestycji i przypominam, że brak inwestycji nie wynika ze złej woli, czy bylejakości gospodarowania – to prawny zakaz wynikający z realizacji programu naprawczego, zgodnie z zapisami prawa, gmina nie ma prawa realizować żadnych inwestycji. Mimo to i tak w roku 2015 wydatki poniesione na inwestycje wyniosły 1.848.859,23 zł

Wobec tego należy zauważyć, że realizacja wielu postulatów radnych jest i tak naszym małym sukcesem, chociaż ilość zgłaszanych interpelacji mimo wiedzy o ograniczeniach budżetowych stale się zwiększa.

3) dochody własne wykonaliśmy więcej o 200 tys. jak w roku poprzednim.
Ściągalność podatków i opłat lokalnych na poziomie 92,85 %.

- 4) planowane wydatki były zrealizowane w 97%. Staraliśmy się nie wydawać zbędnie pieniędzy tam gdzie było to możliwe przez to oszczędzaliśmy, nawet na takie drobne rzeczy kilkuset złotych, takie które nie zawsze tu wspólnie z kolegą Zastępcą bierzemy wypłaty z tytułu należnej nam chociażby delegacji, bo tam gdzie uda się pojechać innymi środkami transportu tam nigdy nie pobierane są należne diety.

- 5) planowana nadwyżka budżetowa w kwocie 459.718 zł została wykonana w wysokości 894 tys. zł. Ta wypracowana nasza nadwyżka budżetowa była większa od wypracowanej na początku roku o 194,65%.
- 6) Zobowiązania wymagalne z działalności bieżącej gminy to 16.954.798, 13 zł.
Zdaję sobie sprawę, iż należy zintensyfikować działania w zakresie ściągalności zaległych gminie kwot, tak aby zmniejszać ilość długów istniejących wobec gminy. Należy dbać o rozliczenia naszych długów. Rok 2015 pokazuje, że udało się zmniejszyć zadłużenie o 4,78% od wykonania roku 2014. Wiąże się to z dużym wysiłkiem i myślę, że i dbałością o finanse.

Warto przypomnieć sobie kilka wybranych rzeczy zrealizowanych w roku 2015 – chodzi o dotacje pozyskane przez nas z różnych źródeł. To zestawienie pokazuje ile pracy w budżet wkładamy my wszyscy, jako pracownicy Urzędu.

Nie wszystko wymienię w tym wystąpieniu, bo sprawozdanie z całości jest niemal pracą licencjacką i na trzydziestu kilku stronach mieliście pozycja po pozycji przedstawione, co gdzie było realizowane.

W ramach uchwalonego budżetu mieściliśmy się w paragrafach, nie przekraczaliśmy swoich uprawnień, zrealizowaliśmy to co w roku 2015 było dla nas osiągalne i możliwe.

Na zadania z zakresu pomocy społecznej 1.351.269,00 zł, na realizację przez MGOPS programu POKL wniosek pn. „Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji społecznej w Powiecie Szczecińskim blisko 53 tys. zł, na stypendia o charakterze socjalnym 161 tys., na wychowanie przedszkolne 155 tys., na zakup podręczników szkolnych 8.561 zł, dotacja na projekt „Książki naszych marzeń” 3.170 zł, realizacja przez Urząd programu „Internet oknem na świat” dla mieszkańców gminy Biały Bór” 52.653, 24 zł. To był tylko fragment tego programu. Pomoc finansowa z Urzędu Marszałkowskiego na remont szatni na stadionie w Białym Borze 15.850 zł, dotacje z PROW, które udało nam się wcześniej pozyskać, a które pieniądze w roku ubiegłym dostaliśmy, czyli doposażenie kąpieliska miejskiego w Białym Borze i jedna z głównych kwot 490 tys. na wspomniany „Internet oknem na świat”, gdzie przypomnę Państwu, że w 100% otrzymaliśmy dofinansowanie na dostarczenie 227 komputerów wraz z drukarkami i internetem dla 56 rodzin z terenu gminy i 171 komputerów do świetlic wiejskich, instytucji kultury oraz szkół.

Otrzymaliśmy też refundację z Regionalnego Programu Operacyjnego na budowę remizy OSP Biały Bór, która była zrealizowana dużo wcześniej w wysokości 443 tys. zł. Otrzymaliśmy dotację na budowę placu zabaw przy Przedszkolu Miejskim w Białym Borze 12 tys., dotacja do kanalizacji sanitarnej, którą wcześniej zrobiliśmy 183 tys. zł, zagospodarowanie parku miejskiego w Białym Borze, gdzie dostaliśmy na zrealizowaną wcześniej inwestycję 249 tys. zł, montaż lamp hybrydowych, które były zrobione w 2014 roku 33 tys. zł, zagospodarowanie miejsc rekreacyjnych, wypoczynkowych w miejscowości Trzebiele 18.421 tys. zł, dotacja z PCPR na zakup mikrobusu do przewozu osób niepełnosprawnych 80 tys. zł, dotacja do rekultywacji wysypiska śmieci, którą zrealizowaliśmy. Niektórzy pytają się po co jest rekultywacja wysypiska? Po to, żeby nie stanowiło ono zagrożenia 394.179 zł przy 5% wkładzie własnym gminy – to było zrealizowane wspólnie ze Związkiem Miast i Gmin Dorzecza Parsęty.

Myślę, że nie dość, że ciągle pozyskujemy dotacje na różnego rodzaju typu działania, to przy każdym tego typu działaniu jeszcze mniej wydajemy. O 143 tys. zł wydaliśmy mniej niż w roku 2014 na pensje i to mimo faktu, iż w roku 2015 wypłacano odprawę emerytalną

Warto zauważyć, że starając się pozyskiwać pieniądze od strony zadań, które narzuca nam Państwo pomocy właściwie nie było.

Na zadania zlecone przez administrację rządową wydano w 2015 roku 95 tys. zł, a dotacji otrzymaliśmy 35 tys. zł. Niestety dotacji wystarcza na pokrycie ok. 37% poniesionych kosztów. Pozostałą kwotę gmina musiała pokryć ze środków własnych. Zgodnie z przepisami jest to niedopuszczalne, jednak z uwagi na dobro mieszkańców Gmina ponosi te koszty. Aby odzyskać brakujące środki można jedynie wystąpić na drogę sądową z Wojewodą Zachodniopomorskim, ale tego nie czynimy musielibyśmy Urząd Stanu Cywilnego zamknąć, albo ograniczyć jego działanie do kilku godzin w tygodniu, a jest to zadanie realizowane na zlecenie Wojewody.

Jak co roku kładliśmy duży nacisk na bezpieczeństwo pożarnicze pomimo tego, że pojawiały się głosy, że obcinamy pieniądze, że nie dajemy, jak co roku kładliśmy duży nacisk, Na bieżące funkcjonowanie czterech jednostek OSP wydatkowano 150 475,34 zł, tj. o 14 tys. mniej niż w 2014 roku, ale było to związane z tym, że koledzy druhowie strażacy tak zdecydowali pod koniec roku, że zaciskają pasa, trzeba im za to dziękować i te wydatki tylko z tego powodu były zmniejszone. Na bieżące funkcjonowanie w ramach w/w kwoty jednostka OSP w Białym Borze, która póki co jest jedyna w krajowym systemie gaśniczym otrzymała 70.000 zł dotacji, ale łącznie na inwestycje z tych środków, które pozyskaliśmy w 2015 roku wydaliśmy 262.293,12. To, co było uzyskane z grzywien nałożonych za naruszenie przepisów ruchu drogowego w całości było przeznaczone na bezpieczeństwo. Wydaliśmy na to bezpieczeństwo i poprawę infrastruktury więcej niż tych mandatów mieliśmy.

94.861,99 zł poszło na bieżące utrzymanie dróg, budowa i modernizacja dróg gminnych 35.744,98 zł, oświetlenie uliczne 505.953,04 zł, w tym również znalazł się koszt utrzymania Straży Miejskiej w tym głównie przesyłek pocztowych, mieściło tam się również materiały biurowe, umundurowanie, szkolenia, czy wynagrodzenia strażników.

Mamy ten budżet 24 milionowy, a jak się popatrzy w ilu miejscach te pieniądze są wydatkowane to czasami trzeba podejmować trudne decyzje. Ja zawsze mówię, że nie jesteśmy od spełniania wszystkich zachcianek, bo pewne rzeczy trzeba robić pomimo tego, że jakimś określonym osobom niekoniecznie one pasują.

W zakresie opieki społecznej i zadań własnych zrealizowaliśmy następujące rzeczy :

1. wspieranie rodziny poprzez zatrudnienie asystenta rodziny 67 tys. zł,
2. opłata składek społecznych (wydano 26.365,18 zł,
3. na dodatki mieszkaniowe wydano 365 tys. zł w całości ze środków gminy,
4. zasiłki stałe – 300 tys. zł,
5. na utrzymanie Ośrodka Pomocy Społecznej wydano 625 tys. zł,
6. usługi opiekuńcze 126 tys. zł,
7. program dożywiania 232 tys. zł.

W ramach Edukacyjnej opieki wychowawczej mieliśmy wydatki związane z utrzymaniem świetlic szkolnych, pomocą materialną dla uczniów wypłacaną w formie stypendium socjalnego oraz wyprawki szkolnej. Łącznie wydano 364 tys. zł. Utrzymanie świetlic szkolnych kosztowało ok. 151.000 zł.

Wydatki na utrzymanie szkół, które są odrębnymi jednostkami budżetowymi, w Gminie Biały Bór wynoszą 7.068.195,67 zł. Można jednoznacznie powiedzieć, że gmina otrzymała subwencję oświatową w wysokości 5.243.200 zł. Gmina sfinansowała funkcjonowanie szkół ze środków własnych w łącznej kwocie 1.333.296,82 zł,

Sytuacja takiego wykonania budżetu zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków pokazuje, że

przedłożone Państwu rozwiązania dotyczące realizacji naszego programu naprawczego i całego budżetu, mimo pojawiających się negatywnych czynników zewnętrznych, których nie da się przewidzieć są skuteczne i zaczynają przynosić pozytywne efekty.

Nasze zobowiązania zaczęły spadać. Zobowiązania wymagalne z działalności bieżącej gminy na dzień 31.12.2015r. oraz zadłużenie z tytułu pożyczek i kredytów stanowią łącznie kwotę 16.954.798,13 zł. Warto odnotować, że w 2014 roku łączne zobowiązania gminy wynosiły 17.769.213,30 zł.

Oczywiście jest to dopiero początek drogi, którą Gmina musi wykonać w najbliższych latach. Jest to szczególnie trudne w obliczu zmieniającego się prawa w ramach uchwalanych przez Sejm RP ustaw, które czasami niekorzystnie wpływają na możliwości realizacji zamierzeń budżetowych. Rok 2015 przyniósł wiele rozczarowań w postaci politycznych pomysłów, które nigdy nie zostały przeanalizowane pod względem wpływu na finanse samorządu, czy bezpieczeństwo publiczne, tutaj mówimy o zmianie prawnej dotyczącej zabrania części uprawnień Straży Miejskiej, spowodowało to bardzo duże zamieszanie w kwestii realizacji dochodów powstałych w wyniku łamania prawa w zakresie wykroczeń drogowych.

Głównym źródłem uchwalanego co roku planu finansowego powinna być w mojej opinii stabilność prawna i przewidywalność, której brakuje już od kilkunastu miesięcy.

W odróżnieniu od roku 2014 Gmina nie miała problemów z płynnością finansową, jak zostało to wielokrotnie powiedziane, nie zaciągała żadnych nowych kredytów i stale zmniejszała swoje zadłużenie. Jest to oczywiście zjawisko pozytywne, ale zdajemy sobie sprawę z tego, że nie jest to koniec, a nawet połowa drogi, ale cały czas początek.

Wspólna odpowiedzialność, za podejmowane trudne decyzje w konsekwencji powinna przełożyć się na realizację kolejnych budżetów, tak aby wielkość uzyskiwanych dochodów stale rosła, a wydatki był utrzymywane w ryzach.

Dziękuję w tym miejscu za współpracę radnym, sołtysom, pracownikom, dyrektorom i kierownikom podległych jednostek oraz wszystkim, którym dobro Gminy Biały Bór leży na sercu!

Dziękuję wszystkim, którzy rozumieją, że dobro samorządu to również podejmowanie trudnych decyzji, a nie tylko płynięcie z nurtem wielu zachcianek. Nie jesteśmy tu od spełniania życzeń, ale dbania o rozwój społeczny i gospodarczy, wszystkich naszych mieszkańców.

za - 13

przeciw - 1

wstrzymał się – xx

Pani Wanda Król – gratuję Panie Burmistrzu i proszę pamiętać, że droga do sukcesu jest zawsze w budowie, nie tylko drogi w Białym Borze i gdzie indziej. Ja życzę Panu, żeby Pan zawsze z dumą patrzył w przeszłość, z nadzieją w przyszłość, żeby porażki Pana nie załamywały, ale żeby sukcesy, też Pana nie zmanierowały.

Pan Roman Biłas

Podziękował za zaproszenie na sesję i poinformował, że obecnie w Szkole Podstawowej i Gimnazjum Nr 2 prowadzona jest rekrutacja w związku z tym na elewacji budynku szkoły powieszony jest baner zapraszających wszystkich, którzy chcieliby, aby uczyć swoje dzieci nie tylko języka ukraińskiego, bo tak naprawdę to ta szkoła uczy czterech języków. To jest szkoła językowa, której atutem będzie to, że będzie można nauczyć się języka swoich sąsiadów, a to jest duży atut.

PKT 8 PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

a) dokonania zmian w budżecie Gminy Biały Bór na 2016 rok

Projekt uchwały omówiła Pani Skarbnik.

za - 14

przeciw -xx

wstrzymał się – xx

b) uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Biały Bór na lata 2016 – 2023;

za - 14

przeciw xx

wstrzymał się – xx

c) zatwierdzenia skonsolidowanego bilansu gminy Biały Bór za 2015 r.;

za - 14

przeciw - xx

wstrzymał się-xx

d) zwolnień od podatku od nieruchomości udzielanych w ramach pomocy de minimis na terenie gminy Biały Bór;

za - 11

przeciw - 1

wstrzymał się- 1

1 osoba nie głosowała

e) ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości wykorzystywania dotacji udzielanych z budżetu Gminy Biały Bór dla szkół publicznych prowadzonych przez osoby fizyczne i osoby prawne inne niż Gmina Biały Bór;

Pani Grażyna Lechowicz – uważa, że w § 3 i 4 jest pewna niespójność, w § 3 pkt 3 gdzie gmina udziela dotacji podmiotowej prowadzącemu szkoły na dany rok kalendarzowy i w § 4 pkt 2 gdzie dotacja przekazywana jest na faktyczną liczbę uczniów uczęszczających do szkoły wynikającą z informacji podanej o faktycznej liczbie uczniów według stanu na pierwszy dzień każdego miesiąca, albo należy tu zmienić w § 3 pkt 3 w wysokości np. wynikającej ze stanu na pierwszy dzień każdego miesiąca, albo jakiejś innej zmiany dokonać, żeby była spójność.

Pani Bożena Pankiewicz-Ginda - w § 3 pkt 3 jest mowa o tym, że dotację dzieli się na rok kalendarzowy, żeby nie mylić to z rokiem szkolnym. Tak, jak budżet uchwalany jest na rok kalendarzowy, tak dotacji udziela się na rok kalendarzowy.

Natomiast w § 4 pkt 2 mowa jest o tym, że co miesiąc szkoła dostaje dotację na faktyczną liczbę uczniów i tutaj nie ma sprzeczności, a nie możemy wpisać kwoty, bo co miesiąc może się zmieniać.

za - 13

przeciw - xx

wstrzymał się- 1

f) uchylenia uchwały nr III/15/2014 Rady Miejskiej w Białym Borze z dnia 30 grudnia 2014 r. w sprawie poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa oraz ustanowienia inkasentów;

za - 14

przeciw - xx

wstrzymał się- xx

g) określenia inkasentów, ustalenia dla nich wynagrodzenia w tytułu poboru podatków i opłat oraz wyznaczenia terminu wpłat zainkasowanych kwot;

Pani Skarbnik poinformowała, że zmiana polega na tym, że sołtysom nie mogą pobierać zaległości podatkowych tylko bieżące, a wynika to z przepisów Ordynacji podatkowej i interpretacji Regionalnej Izby Obrachunkowej. Za zebrane zaległości nie przysługuje sołtysom inkaso.

za - 14

przeciw - xx

wstrzymał się- xx

h) terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi;

za - 14

przeciw - xx

wstrzymał się- xx

i) określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi;

Pan Włodzisław Szydywar – wiele naszych działek ma właścicieli nawet poza granicami Polski i czy ten termin 14 dni po wejściu uchwały będzie możliwy do zrealizowania, czy będzie to rodzić, jakieś konsekwencje finansowe, czy gmina ma zamiar dać tym ludziom jakieś *vacatio legis*.

Pani Bożena Pankiewicz-Ginda – jest tu troszeczkę czasu, bo ta uchwała tak szybko nie zostanie opublikowana, bo wiemy ile trwa opublikowanie w dzienniku urzędowym nawet miesiąc, a uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od opublikowania. Jeżeli chodzi o te nieruchomości niezamieszkałe i turystyczne to będziemy liczyć termin od powzięcia informacji o odbiorze zawiadomienie o wysokości opłaty. Do każdego wystosujemy zawiadomienie i jak będziemy mieli potwierdzenie odbioru i minie termin to wtedy będziemy naliczać odsetki.

za - 14

przeciw - xx

wstrzymał się- xx

j) wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki opłaty;

Pan Mieczysław Grabowski – zaapelował, aby z biegiem czasu doprowadzić do tego, aby wszyscy segregowali odpady. Należy podnieść w ludziach świadomość. Ponadto twierdzi, że jak przyjeżdża samochód po worki selektywne to wszystko wrzucane jest razem.

Pan Burmistrz – odpowiedział Panu radnemu, że samochody, które odbierają worki mają jeden otwór, ale w środku jest podzielony na komory na różnego rodzaju sorty śmieci. Poinformował, że cała gmina jest poddana administracyjnej kontroli łącznie ze Spółdzielniami Mieszkaniowymi pod względem sortowania śmieci. W przyszłości planujemy wydawać ulotki informujące o sposobie segregacji odpadów.

Pani Bożena Pankiewicz-Ginda – w umowie zawartej z firmą, która wywozi te odpady jest zapis, że oni mają obowiązek informowania nas, kto nie segreguje, to robią zdjęcia i przysyłają nam informację., a my wszczynamy postępowanie i w ostatnim czasie bardzo dużo ludzi przychodziło i deklarowali poprawę i segregowanie.

Pani G. Lechowicz – stwierdziła, że w tym projekcie należy dokonać uściślenia, bo stwierdzenie stawka za pojemnik 120l- 20 zł sugeruje, że płaci się za pojemnik, a nie za śmieci.

Pani B. Pankiewicz- Ginda - akurat w tym przypadku ustaliliśmy opłatę za zamówiony i wywieziony pojemnik, czy on będzie pełny, czy połowa to nieważne.

Pan Stanisław Dobrzański zapytał co robić z oponami ciągnikowymi, kto powinien je zabierać.

Burmistrz – my przygotowujemy się do tego i chcemy to zrobić własnymi siłami i własnym nakładem stworzyć punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Będzie to punkt, który będzie się mieścił przy ulicy Brzeźnickiej, gdzie będzie on zamknięty, zabezpieczony, będzie tam około 12 kontenerów, na gruz, na opony, na elektroprzet, który nie zabiera się w trybie tych zorganizowanych zbiórek i to będzie wtedy wywożone.

On będzie czynny w określonych godzinach, wtedy mieszkańcy będą mogli tam przyjeżdżać, będzie tam pracownik, będzie odbierał i w ten sposób ta sprawa będzie załatwiona.

za - 14

przeciw - xx

wstrzymał się- xx

k) zaliczenia niektórych dróg do kategorii dróg gminnych, nadania kategorii oraz ustalenia ich przebiegu.

Pan Krzysztof Szcześniak – w miejscowości Drzonowo od zawsze część drogi, która praktycznie jest drogą publiczną znajduje się na terenie posesji i aby można było to wydzielić, koleżanka Aneta zrobiła podział i jak się zmienił podział to się zmieniła numeracja tej działki, która wchodziła w skład tej drogi i dlatego ta uchwała została w tej chwili zmieniona.

Droga publiczna jest zaliczona uchwałą rady do dróg publicznych i w tym momencie ta droga mając status drogi publicznej zaczyna mieć pewne wymagania zgodnie z rozporządzeniem o drogach publicznych i od dawna przyjmujemy zasadę do kategorii dróg publicznych zaliczamy drogi ze względu na parametry jakie spełniają, ewentualnie gdy planujemy jakąś inwestycję, żeby mogła być dofinansowana to też taka droga musi być drogą publiczną i ja osobiście jestem wielkim przeciwnikiem wrzucania wszystkich dróg śródpolnych, leśnych, jakich w naszej gminie jest bardzo wiele, ponieważ sami możemy wpędzić się w problem, bo zawsze znajdzie się ktoś i powie, że jak droga publiczna to powinna mieć to, to i to.

Pan St. Dobrzański – dlaczego nie ujęto dróg wychodzących ze wsi Bielica, czyżby nie było żadnej drogi gminnej?

Pan K. Szcześniak – we wsi Bielica jest wiele dróg śródpolnych, leśnych, ale nie ma tam dróg publicznych.

Pan Mieczysław Grabowski – zaproponował, aby spotkała się Komisja, dokonała oględzin w terenie i podyskutowała o tych problemach.

Burmistrz – stwierdził, że przyjmowanie kolejnych dróg publicznych wiąże się z zachowaniem parametrów, jakim powinny odpowiadać drogi, ich remontem, bieżącym utrzymaniem itp., czyli dodatkowymi nakładami finansowymi.

za - 13

przeciw - 1

wstrzymał się- xx

l) wyrażenia zgody na przystąpienie do realizacji projektu

za - 14

przeciw - xx

wstrzymał się- xx

PKT 8 INTERPELACJE, OŚWIADCZENIA, WNIOSKI I ZAPYTANIA RADNYCH

Pani Grażyna Lechowicz

1. Jeżeli jest tak dobrze, jak Pan Burmistrz mówi, to dlaczego jest aż tak źle. Jestem ogromnie zaniepokojona tym, że 45% naszego budżetu to są wynagrodzenia. Wprawdzie Pan Burmistrz powiedział, że w ubiegłym roku udało się zmniejszyć finansowanie płac o 143 tys. zł, czyli 143 tys. zł wydano mniej na pensje niż w 2014, to przecież wiemy, że w tym 2015 roku odeszli ludzie na emerytury i byli zatrudnieni nowi, zwolniono sporo pracowników głównie w Straży Miejskiej. Składałam kiedyś wniosek, żeby ujawnił Pan pieniądze zagwarantowane na wynagrodzenia dwóch kierowników i jak wyliczyłam to oni sto osiemdziesiąt kilka potrzebują, czyli takich etatów, czyli takich etatów mniej niż dwa. Taka oszczędność, to za mało, żeby gmina wyszła na prostą.

45% naszego budżetu to wynagrodzenia i o czym my tu mówimy.

2. W imieniu własnym i mieszkańców proszę o szacunek naszej gminy. Jeśli gmina zobowiązała się zrobić remont w mieszkaniu komunalnym to należy zachować minimum przyzwoitości w stosunku do tych ludzi, a nie po rozebraniu pieca i zapowiedzi dalszych prac przez jeden miesiąc nikt się nie pojawia i ani razu nie zadzwoni nawet wytłumaczyć, że dzisiaj czy w tym tygodniu, czy za miesiąc przyjdziemy i będą robione dalsze prace. Ci ludzie codziennie rano czekają, czy ktoś przyjdzie, aż w końcu wkurzają się pewnie idą do Pana Burmistrza, może do Pana

Wiceburmistrza, potem trafiają do mnie. Przecież wszyscy mają telefony wystarczy tylko zadzwonić.

3. Głosowanie na hejnał – starsi ludzie skarżą się dlaczego głosowanie nie zostało zorganizowane na parterze tylko muszą wspinać się na piętro.

Dlaczego Pan Burmistrz nie uszanował tych, którzy już wybrali i chcą, żeby „Barka” była hejnałem, wpisali się na listy, a w informacji sms-owej i na stronie Białego Boru Pan Burmistrz nie umieścił takiej informacji, że ci ludzie nie muszą już głosować.

4. Listy do głosowania – myślę, że pracownicy Urzędu przygotowywali te listy i każdy, kto ma wykształcenie administracyjne wie, że taka lista musi być właściwie ponumerowana. To nie może być zbiór list od 1 do 20 zwłaszcza, że komisja konkursowa zwróciła się do mnie z żalem, że oni ustalili, że również karty do głosowania mają mieć nadany numer taki, jaki ma głosujący na liście. W przypadku kiedy te listy nie były ponumerowane właściwie takiej możliwości nadania numeru nie było.

Pan Jan Batruch – w sprawie remontu (wiem o kogo chodzi).

Przyszedłem do pracy tu w ubiegłym roku i ten petent przychodzi regularnie tutaj i robimy mu remont, a nie wiem czy Pani radna zna uchwałę z 29 października 2010 r., gdzie w rozdziale 5 pkt 7 jest napisane: „najemcy zalegającemu z opłatami za czynsz, pobór wody i odprowadzane ścieki nie przysługuje prawa do starania się o poprawę standardu mieszkania”. Ja przez 32 lata byłem dyrektorem firmy i byłem może 6 razy w Urzędzie, nie tylko jako dyrektor firmy, ale i mieszkaniowiec i do dzisiaj jestem mieszkańcem, też mam swoje potrzeby i to co zauważyłem, nie wiem czy Pani wie, że zrobiłem coś takiego, że jeżdżę po tych mieszkaniach, które wymagają remontu. W każdym byłem i też w tym, o którym mowa i jeżeli Pani wie, a mogła się Pani zapoznać, wie Pani ile Oni mają zaległości do dnia dzisiejszego – 10 tys. zł. Jeżeli tak, to dlaczego nie robimy remonty tam w mieszkaniach, które wymagają większych i szybszych remontów.

Pani Grażyna Lechowicz – Państwo powiedzieli, że mają zadłużenie i Oni ponoszą koszty tych materiałów do remontu, a ten remont nie będzie wpływał na podwyższenie ich standardu, ale tu nie o to chodzi.

Pan Jan Batruch – tu chodzi o to, że my dokładamy do ich wpłat, oni nie płaca nawet za czynsz, płacą tylko za wodę, bo jest licznik przedpłatowy, a narasta zaległość. To są rzeczy wydaje Mi się, że nie na sesję i z tą sprawą też mogła Pani przyjść do mnie i taką rzecz uzgodnić.

Pani Grażyna Lechowicz – naprawdę nie chodzi tu o to, ja rozumiem, że mają zadłużenie i mogła gmina w ogóle nie wyrazić zgody. Tu chodzi o ten fakt, że miesiąc temu ktoś, coś tam zrobił, rozgrzebał i Oni przez cały miesiąc czekają, żeby ktoś przyszedł.

Pan Jan Batruch - słucha Pani jednej strony, a nie słucha drugiej. Niech pani wysłucha drugą stronę i występuje wtedy na sesji z pewnością. Wczoraj wysłuchała Pani wypowiedzi tych dwóch małżonków, a nie pofatygowała się Pani do mnie, żeby przyjść i zapytać się jaka jest rzeczywistość.

Pani Grażyna Lechowicz - niczym złym by nie było, żeby im powiedzieć róbcie swoje, idźcie na jagody, czy na coś tam, bo my na razie robimy plażę i przyjdziemy za tydzień, albo nie przyjdziemy.

Pan Jan Batruch - wszystkim mówimy i nie ma pretensji oprócz tych Państwa, którzy od ubiegłego roku sukcesywnie przychodzą raz, albo dwa razy w miesiącu do gminy.

Pani Grażyna Lechowicz – powiedzieli coś takiego, że zamówili u Michałkiewicza materiały i te materiały zawalają tam Michałkiewiczowi, bo jeśli On przywiózł je na zamówienie to po to, żeby je tam zrobić.

Pani Wanda Król – odnośnie konkursu

Jestem przewodniczącą komisji konkursowej i komisja będzie liczyła głosy i to będzie po niedzieli, bo jest nieobecna Pani Magda Rajnert, która też jest w komisji i dlatego jest to odwołane. Jest zabezpieczona urna i ja sobie nie wyobrażam, że numer na karcie do głosowania i numer na liście jest taki sam.

Burmistrz Paweł Mikołajewski – to już mamy drugi przykład, że Pani zamiast radną staje się takim załatwiaczem. Nie słucha Pani drugiej strony natomiast bardzo często rzuca Pani oskarżenia. W odniesieniu do mieszkańców, o których mowa wszystko to, o czym Pani powiedziała, że wypadłoby zrobić było zrobione. Z tym Państwem było ustalone, Oni wiedzieli o tym, że nie przyjdzie dzisiaj, jutro, pojutrze pracownik, tylko zostaną o tym poinformowani i muszą się uzbroić w cierpliwość, ponieważ to i tak jest nasza dobra wola, bo my powinniśmy zacząć i tylko skończyć na tym, że jeżeli chcecie Państwo polepszyć sobie swój stan, nigdy żeście nie płacili za swoje mieszkanie, no to, robicie to i tyle. Podpisaliśmy z nimi umowę, że rozliczymy im część nakładów, które poczynią w ramach obowiązującego prawa w poczet długu, więc nas już na tym etapie nie powinno interesować, co będzie dalej powinniśmy rozliczyć to i koniec. Wyszliśmy z propozycją dodatkowej pomocy, której wcale nie musieliśmy udzielać, ustaliliśmy z nimi i doskonale wiedzieli o terminie, kiedy będzie to zrobione, a to, że ktoś coś pisze i przylatuje do Pani, a Pani to traktuje jako zarzut wobec ekipy remontowej, tudzież jakieś inne rzeczy oczywiście na sesji, to jest inny temat. Ktoś z komisji zadzwonił i powiedział, że to było ustalone, może w głowie tego kogoś z komisji było ustalone, bo znaczy, że ktoś coś powiedział, to znaczy, że tak jest – nie. Od początku do końca regulamin dotyczący wyboru hejnału był taki sam, a to, że ktoś ma swoje przemyślenia i uważa, że wszyscy inni mają je przyjmować jako pewnik, to jest zupełnie inna sprawa.

Pani Anna Dobrzańska – Pan Burmistrz rzeczywiście powiedział, że spadek wynagrodzeń został odnotowany w takiej wysokości, jak powiedział, ale to jest tylko i wyłącznie w Urzędzie 136 tys. spadły wynagrodzenia, tylko w Urzędzie bez Straży Miejskiej, bez żadnych innych, w samym Urzędzie taki spadek nastąpił, więc nie mówmy, że to nie jest sukces.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia ogółem w budżecie, więc patrzymy na cały budżet czyli Straż i szkoły to wynagrodzenia w 2015 roku w stosunku do 2014 spadły prawie o 387 tys. zł, więc jest to też duża różnica.

Generalnie wysokość na wynagrodzenia wypłacana, to się w dużej mierze bierze z wydatków w oświacie, bo niestety Państwo wiecie o tym, że w oświacie to 90; 95% budżetu poszczególnych szkół stanowią wynagrodzenia, bo procent, który Pani podała to może wygląda wysoki czterdzieści parę procent, a budżety oświaty to jest 7 mln zł z tego 90, czy 95% w zależności w jakiej szkole przeliczając, to są tylko wynagrodzenia – więc oszczędzamy.

Pani Wanda Król – odpowiem Pani Lechowicz dlaczego na parterze, a nie na piętrze.

Po pierwsze głosowanie miało być pod kontrolą, ktoś musiał być obecny, po drugie w Urzędzie działa winda, a po trzecie jeżeli były rzeczywiście osoby niepełnosprawne to można było zejść na dół i zagłosować. Burmistrz – powiem więcej, były takie przypadki, że oczywiście, jak mieszkaniowiec zgłosił, że nie może wyjść z domu to urzędnicy z urną jechali do domu. Jak chce się czegoś znaleźć to zawsze można rzucić kamieniem.

Pani Grażyna Lechowicz- stwierdziła, że jechała z jednym Państwem windą i utknęli, bo się winda zacięła.

Burmistrz- stwierdził, że to przypadek losowy. Chyba powinniśmy na Pani wniosek ukarać pracownika BOI, że nie powiedział, że może zamiast namawiać ludzi na wejście na pierwsze piętro mógł zejść inny urzędnik i znieść urnę. Naprawdę ze wszystkiego można zrobić problem.

Pan Mieczysław Grabowski – Panie Burmistrzu wymyślił Pan hejnał Białego Boru, piękną sprawę, jak Pan widzi, witamy w Białym Borze. Na pewno jest to tożsame ze społeczeństwem, jak Pan widzi, będzie wizytówką – piękna sprawa. Ja myślę, że jak jeszcze raz na taki pomysł Pan wpadnie to Pan go dobrze przemyśli.

To jest jedno wielkie szaleństwo, coś co miało być fajne ludzie dzięki swoim genialnym pomysłom zamienili w akcje protestów, listy, padanie krzyżem i cała reszta. Komu to jest potrzebne?

2. Stanie się rzecz, która nie ma prawa moim zdaniem się stać, dlatego proszę Panią Przewodniczącą Komisji Sportu, jest tu jeden człowiek, jak widzę, któremu zależy, ja mam szacunek do Pana Jurka Winiarskiego.

Panie Burmistrzu, Panie i Panowie radni, już wiecie, że cały Zarząd „Hubertusa” Biały Bór podał się do dymisji. Tam po prostu nie ma komu działać. Skutkuje to tym, że ta drużyna prawdopodobnie nie wystartuje w najbliższych rozgrywkach, jeżeli nic się w tym temacie nie zmieni. Ja nie wierzę, że Wam, nam, Panu Burmistrzowi nie zależy, aby ten Klub istniał.

Panie Burmistrzu, Pamięta Pan jak powiedziałem osiem miesięcy temu my powinniśmy zastanowić się wspólnie z działaczami „Hubertusa” czy nas stać na utrzymanie drużyny na tym poziomie rozgrywek, bo to niesie za sobą czynnik ludzki, a więc zawodników, czynnik finansowy, a więc finansowanie z budżetu gminy. Jak się okazało nie stać nas, ale będzie grała ta drużyna klasę niżej.

Grałem w tym klubie na stare lata, tu grał mój syn pod okiem Bartka dlatego proszę Was, żebyście wszyscy podeszli, bo wiem, że będzie spotkanie sprawozdawczo-wyborcze, aby ratować ten Klub, zrobmy wszystko, aby ten Klub był, grał, żeby wszystko było, jak najlepiej.

3. Informuje, że w budynku, w którym mieszka jest duży problem z workami na śmieci, które się segreguje i wnioskuje o jeden duży zbiorczy pojemnik, koło którego sam będzie sprzątał, aby ucywilizować to miejsce.

4. Prosi, aby w miejsce osób zatrudnionych przy pracach społecznie-użytecznych od lipca zatrudnić następne osoby.

5. Poinformował, że odbyły się zawody promujący sport wędkarski, uczestniczyło 36 wędkarzy, był Burmistrz, Marszałek. Towarzystwo Wędkarskie dostało prezent od Marszałka w postaci łódki za działalność.

Zapytał, czy jest przygotowany projekt uchwały mówiący, że Gmina Biały Bór jest zainteresowana przedłużeniem umowy dzierżawy na jezioro Grębosz na kolejne 10 lat.

5. W imieniu mieszkańców wnioskuje o zmianę statusu cmentarza w Białym Borze z parafialnego na komunalny i jest zwolennikiem tego, żeby był jasny cennik wszelkich usług tego rodzaju, ale myśli, że do tego nie dojdzie, bo jest bardzo konserwatywne społeczeństwo.

Dał przykład osoby, która utrzymuje się z zasiłku w kwocie 550 zł i pochowała męża – „1200 zł wyciągnięta ręka Proboszcza za pochówek”. To jest skandal.

Pani Irena Drozd stwierdziła, że o tym już rozmawiała z Panem Burmistrzem, Panią Sekretarz i coraz bardziej zaczyna się denerwować, bo chodzi na ten cmentarz, sprząta mogiły, kosi trawę, a ktoś za to opłaty bierze i to dość duże. Jest za tym, żeby cmentarz był w zarządzaniu gminy. Pani Przewodnicząca – proszę napisać do przełożonych, do Kurii, bo to są przełożeni księdza proboszcza.

Pani Bożena Pankiewicz-Ginda – działka, na której zlokalizowany jest cmentarz jest własnością Kościoła. Poprzedni proboszcz dokopał się do dokumentów własnościowych i musieliśmy cmentarz zwrócić.

Pan Mieczysław Grabowski - czy trzeba złożyć wniosek, żebyśmy wytyczyli działkę pod nowy cmentarz komunalny, bo ten już się kończy? Być może jest to pomysł.

Pani Lucyna Lesińska udzieliła odpowiedzi Panu Grabowskiemu nt. zatrudniania pracowników społeczno-użytecznych.

Każde z sołectw miało konkretne nazwiska osób, które zgłosiły się do prac społecznie-użytecznych i te sołectwa, gdzie było więcej osób, jak miejsc to sołtysi sami dogadywali się z osobami, w jakich miesiącach kto pracuje, ale nie było takiego ogólnego uzgodnienia, że do lipca jedni, a od lipca drudzy.

Burmistrz – my musimy, co do zasady pilnować jednej rzeczy, Gmina czy bezpośrednio, czy przez roboty publiczne, czy przez prace społecznie-użyteczne nie jest też od tego, żeby zaspokajać chęć posiadania kasy, a nie robienia nic, ponieważ wiele lat temu było takie przekonanie, że najlepiej pójść do gminy oni tam dadzą, ważne, że wypłata jest. Powiem szczerze nie znam konkretnej osoby natomiast co do zasady zaczynamy się tak samo przy robotach publicznych. Jeżeli z różnych przyczyn, są tacy, którzy potrafią się alkoholizować, inni potrafią nie przyjść, inni rzucają pracę, są niesumieni, ci ludzie mogą Wam opowiadać cuda. Natomiast z pełną stanowczością powiem, że tacy pracownicy nigdy zatrudnienia u nas nie znajdują. Jest to powszechny problem dzisiaj pracodawców, których przychodzą osoby, które chcą zatrudnienia, a często wygląda na to, że nie chcą pracy tylko oczekują wypłaty i to są masowe opowieści nie z Białego Boru, ale w innych gminach i prywatnych przedsiębiorstwach to jest jakiś tam margines ludzi, która mówi, że chce, a jak dochodzimy do rozmowy to mówi, że kolana bołą, kręgosłup boli, dźwigać nie może, ciężkiej pracy absolutnie nie, w polu też nie. Tam gdzie lokalnie się ludzie dogadują wymieniamy tych, co pracują, tam gdzie ktoś już swoją szansę wykorzystał to już drugiej nie dostanie, bo to nie jest forma kolejnego zasiłku.

PKT 9 TRYBUNA OBYWATELSKA I TRYBUNA SOŁECKA

Pan Jerzy Winiarski

1. Byłem w piątek na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Klubu i byłem podwójnie zszokowany. Po pierwsze, że cały Zarząd Klubu ze skromną kadrą trenerską zrezygnował z pracy. Drugi szok był taki, że nie było nikogo z Pana strony. Z wielkim uszanowaniem dla Pana, bardzo Pana szanuję, ale przed wyborami był Pan tam ze trzy razy, albo cztery na zebraniu, na meczu, na spotkaniach, a teraz już Pana nie ma, niestety jest mi przykro to powiedzieć. Nie wyobrażam sobie, żeby nie było klubu piłkarskiego w Białym Borze. Od 1945 roku on istnieje, kiedyś to była Tęcza. Pan Zygmunt Madej miał tu być dzisiaj i nie wiem dlaczego nie przyszedł i zanoszą się, że nie będzie Klubu.

Są kłopoty z piłkarzami szczególnie starszymi. W Rzeczenicy klub się rozpadł, bo tam nie było komu grać, u nas też są kłopoty, tamci chłopcy nas wspomogli i grali u nas. W tej chwili w dalszym ciągu są te kłopoty, ale niech Pan przyjdzie na zebranie 1 lipca i powie 50 dzieciakom, że nie będzie piłki nożnej. Niech im Pan powie, że nie będzie piłki nożnej w Białym Borze to będą grali w piłkę nożną na komputerze, bo nie będzie ani kadry, ani prowadzących. Przyczyny znam dlatego Zarząd moim zdaniem jeden z najlepszych Zarządów, który był w Białym Borze do tej pory, a przeżyłem wielu szefów, sam prowadziłem tą drużynę w latach dziewięćdziesiątych i trochę wiem na ten temat. Zrobiła się atmosfera bardzo przykra i nie wiem, co dalej będzie.

Marzeniem moim było, żeby ktoś z Zarządu przyszedł, czy z radnych na trening, do szatni, po meczu, przed meczem – nie spotkałem się z tym, a wydaje mi się, że taka rzecz jak piłka nożna w Białym Borze powinna być i najbardziej mi jest żal tych 50 chłopaków, którzy nie będą mieli z kim kopać tej piłki. Nie jest to taka prosta sprawa, bo żeby prowadzić klub prezes może być Franek, Józek, Zdzisiek, działacze też obojętnie, ale kadra trenerska musi mieć kwalifikacje i licencje. To nie jest tak, że przyjdzie Józek, Franek i będzie z chłopakami biegał. Nie wiem czy rodzice by się zgodzili, żeby ktoś bez kwalifikacji prowadził ich dzieci. Trzeba jeździć na mecze w soboty, niedziele są to duże problemy.

Oczywiście, jeżeli ten klub padnie gmina zaoszczędzi te 80 tys. zł, ale nie wiem czy to gminie pomoże.

Jeszcze jest szansa, żeby władze przyszły 1 lipca na zebranie sprawozdawczo-wyborcze, nie wiem co zrobić, albo poprosić nowych, a ja tu nie wiem nowych ludzi, którzy by się zaangażowali społecznie, tak jak dotychczasowy Zarząd poprowadzenia tego klubu. Będzie boisko stało puste, nikt nie będzie grał i jest jeden wielki smutek.

2. Też popieram ten wniosek o cmentarzu kolegi Grabowskiego, że to niewiernego ksiądz nie pochowa i co my z nim zrobimy? Pochowamy go za płotem.

Zainteresowałem się kiedyś grobem, który jest przy drodze, jak się jedzie do Sępólna, byłem w gminie w tej sprawie, bo ja uważam, że 95% wierzących i nikt nie chciał by jego grób był w rowie i zaproponowałem, żeby to ekshumować – gmina cisza, a ksiądz powiedział, że go to nie interesuje. Dalej widzę, że ten grób jest i nawet ludzie kwiatki stawiają i dobrze by było, żeby go przenieść na cmentarz, żeby nie był w rowie.

2. Chciałbym usłyszeć, czy to jest plotka, czy prawda, że pracownik gminy otrzymuje urlop roczny, czy dwuletni bezpłatny przynależna praca wykonywana jest przez innych ludzi, bo musi być i jeżeli tak, to po co ten pracownik jest, a jeżeli ktoś może wykonywać tą pracę to stanowisko to jest niepotrzebne.

Burmistrz Paweł Mikołajewski

Z jednej strony to jestem bardzo zdziwiony taką retoryką, ale widzę, że to gdzieś tam w Klubie funkcjonuje, bo jeżeli ktoś wypowiada takie sądy, że oni nie mogą działać, bo Burmistrz ich nie lubi, to ja bym powiedział, że kiepskiej balcownicy przeszkadza rąbek u spódnicy, natomiast trzeba znaleźć winnego. Skoro Pan mówi niech Pan Burmistrz przyjdzie i powie tym 50 dzieciom, że nie będą miały gdzie grać, to stawiamy sytuację, że przez Burmistrza nie będą miały gdzie grać, bo nie ma komu działać przez Burmistrza, bo Zarząd zrezygnował przez Burmistrza, bo szatnie mają wyremontowane też przez Burmistrza, bo Burmistrz się nie interesuje, bo mają mnóstwo pieniędzy dwa razy więcej niż wszystkie kluby w okolicy na podobnym poziomie – też źle, to że

murawa gdzieś tam pada trzeba załatwić całe połacie trawy z firmy „Trawnik” w Szczecinku załatwiał Burmistrz, to też źle, to że dokupujemy nowe bramki to też źle. Spójrzmy sobie w oczy i powiedzmy jedną rzecz było zebranie sprawozdawcze i ja nie wie, co Wyście przyjęli na tym zebraniu skoro Komisja Rewizyjna nie złożyła sprawozdania.

Pan Jerzy Winiarski – Pana pracownik powiedział, że ma to głęboko gdzieś i nie przyszedł, a On jest szefem Komisji Rewizyjnej.

Burmistrz Paweł Mikołajewski – tylko popatrzmy też na to, że ten Przewodniczący Komisji Rewizyjnej jest pomawiany i obrażany bezpośrednio przez tychże ludzi to ten konflikt gdzieś tam jest, ale to nie jest Burmistrz od tego, żeby dwóch chłopców, że tak powiem godzić, gdzie mają tam kłótnie. Klub Sportowy „Hubertus” ma wszystko czego mógłby oczekiwać i nigdy nie było sytuacji takiej, w której gmina, czy Burmistrz odmówił jakiegokolwiek pomocy. Natomiast To, że sytuacja jest po prostu ludzka nie chcą grać, kłócą się między sobą, a Pan mówi niech władza przyjdzie i niech coś z tym zrobi, to zrobimy tak jak w PRL, niech będzie to klub rządowy, tak jak Legia była wojskowym i na siłę będą grać, będą wcieleni i będzie nakaz. To jest działalność społeczna, jeżeli ktoś nie chce działać, to nie będzie działał. Żadne nakazy, żadne pieniądze, żadne wsparcie tego nie uczyni i nie zmusi człowieka do społecznej działalności.

Pan Jerzy Winiarski - tak, Panie Burmistrzu szkoda, że Pana nie było na tym zebraniu to usłyszałby Pan o co tam chodzi. Niech Pan przyjdzie do szatni porozmawia z chłopcami, tych 10 czy 12 chłopców chcą grać. Sytuacja rzeczywiście się to pomieszało, bo się jedni się poobrażali puciekali do innych klubów, bo im się coś tu nie podoba z jakiś wygórowanych ambicji, nie wiem dlaczego, ale nie jest tak zupełnie, jak Pan mówi. Zrezygnował Klub z pracowniczką, która prała i robiła tam porządki. Sami piorą te rzeczy, sami podlewają to boisko, sami remontowali tą szatnię.

Pan Paweł Mikołajewski – czym innym jest wkład na poziomie pracy społecznej kilka dni, tam dostaliśmy pieniądze, połowę na remont szatni z Urzędu Marszałkowskiego, drugą połowę wartości tego remontu wyłożyłem z własnej rezerwy dodatkowo szukając pieniędzy. Oprócz osiemdziesięciu kilku tysięcy Klub dostawał na wszystkie imprezy, które były przez Klub realizowane w ramach konkursu na zadania publiczne. Ja widzę tak, my jesteśmy świetni, wewnątrz jest rewelacja, wszyscy inni mają nieuzasadnione pretensje, wszyscy mają wygórowane ambicje, ci co odeszli są źli i niedobrzy, Zarząd najlepszy na świecie, Klubu nie będzie.

Pan Jerzy Winiarski – przestańmy się kłócić i zrobmy coś, żeby Klub istniał, oni mają swoje racje chcą, żeby gmina też żyła ich problemami i pomogła chociaż słowem.

Pan Burmistrz – ja Panu podałem nawet z rękawa kilka przykładów, w których gmina pomaga. Jeszcze w odniesieniu do tego, sami koszą, sami podlewają, ale nie płacą za to. W innych klubach w innych miejscowościach zaczynając od Miastka, Grzmiąca, Barwice kluby płacą za dzierżawę boiska, za treningi płacą, wtedy jest to utrzymywane przez gminę.

Pan Mieczysław Grabowski – stwierdził, że „Hubertus” ma bardzo dobrą płytę stadionu i nie wyobraża sobie, żeby nie było drużyny na jakimkolwiek poziomie.

Pani Irena Drozd – stwierdziła, że Zarząd i Komisja Rewizyjna powinna do 1 lipca br. uporządkować swoje problemy i się dogadać.

PKT 10 WOLNE WNIOSKI I ZAPYTANIA

Brak.

PKT 11 ZAMKNIĘCIE POSIEDZENIA

Przewodniczący Rady : W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam siedemnastą sesję Rady Miejskiej w Białym Borze.

Protokołowała: Bogumiła Sztuba

Przewodnicząca Rady


Wanda Król